

Przegląd wydarzeń następnego tygodnia

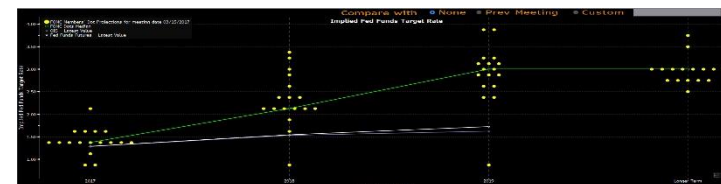
Przyszły tydzień nie zwalnia tempa pod kątem kluczowych wydarzeń. Największą uwagę przyciągnie decyzja Fed, gdzie podwyżka stóp procentowych jest niemal pewna, ale pod znakiem zapytania stoi kształt polityki w kolejnych kwartałach. Tłem będą decyzje SNB, BoE i BoJ, a także szereg odczytów dotyczących inflacji, sprzedaży detalicznej i rynku pracy.

Przyszły tydzień: FOMC, SNB, BoE, BoJ, CPI z US/GB/PL, sprzedaż detaliczna z US/GB/CA, rynek pracy z WB/AU, PKB z NZ

Decyzja FOMC (śr) jest głównym wydarzeniem w USA. Podwyżka stóp procentowych o 25 pb jest niemal pewna, ale pod znakiem zapytania stoi kształt polityki w kolejnych kwartałach. Pomimo rozczarowania w ostatnim raporcie NFP oraz innych oznak ostudzenia aktywności gospodarczej, Fed powinien podtrzymać prognozę trzech podwyżek w tym roku, nie wykluczając startu procesu redukcji sumy bilansowej przed końcem roku (choć teraz bez jednoznacznego zadeklarowania terminu). Jest też prawdopodobne, że Fed podtrzyma gotowość do trzech podwyżek w 2018 r. Biorąc pod uwagę, że rynek mocno obniżył oczekiwania (50 proc. szans na kolejną podwyżkę w drugim półroczu i tylko jedną w 2018 r.), determinacja Fed do kontynuacji zacieśniania byłaby pozytywnym impulsem dla USD.

Dane o majowej inflacji CPI i sprzedaży detalicznej zostaną podane na godziny przed komunikatem FOMC, zatem reakcja na nie będzie przytłumiona. W dalszej części tygodnia pod lupę będą wzięte Philly Fed i NY Empire State (czw) oraz indeks Uniwersytetu Michigan, które więcej powiedzą o bieżących nastrojach w biznesie i wśród gospodarstw domowych.

Lżejszy kalendarz z Eurolandu oferuje produkcję przemysłową (śr), bilans handlowy (czw) i finalne szacunki inflacji (pt), choć tuż po posiedzeniu ECB dane mają nikłe szanse przykuć uwagę. Niemiecki ZEW (wt) powinien podkreślać optymizm w stronę perspektyw gospodarczych, więc wrażliwość EUR będzie większa na rozczarowania.



Mimo że Fed sygnalizuje gotowość do podwyżki jeszcze raz w drugim półroczu i 3 razy w 2018 r. (linia zielona), rynek jest sceptyczny (linia biała)
Źródło: Bloomberg

Przyszły tydzień: FOMC, SNB, BoE, BoJ, CPI z US/GB/PL, sprzedaż detaliczna z US/GB/CA, rynek pracy z WB/AU, PKB z NZ

Przyszły tydzień jest bogaty w wydarzenia z Wielkiej Brytanii i to nawet nie licząc kształtowania krajobrazu politycznego po wyborach parlamentarnych. Inflacja (wt), rynek pracy (śr) i sprzedaż detaliczna (czw) będą preludium do posiedzenia Banku Anglii (czw). BoE powinien utrzymać politykę bez zmian, ale prawdopodobne jest, że Kristin Forbes podtrzyma swój głos za podwyżką. Biorąc pod uwagę powyborczy zamęt, bank w komunikacie może podkreślić ostrożny ton, co może zostać zinterpretowane gołębio. Ogólnie nie widzimy przesłanek za rezygnacją z dotychczasowego negatywnego nastawienia do funta.

W przyszłym tygodniu mamy posiedzenie SNB (czw), które nie powinno przynieść nic więcej poza powtórzeniem, że frank jest przewartościowany. Poza oficjalnym przekazem SNB powinien być zadowolony z miejsca, w którym jest frank. Po wyborach we Francji zniknęło ryzyko gwałtownego umocnienia CHF, ale potencjalne ryzyka polityczne w drugiej połowie roku hamują mocniejsze odreagowanie. Po czwartku niewiele się tutaj zmieni. W Skandynawii inflacja CPI ze Szwecji (wt) przyciąga uwagę, choć nawet wyższy od prognoz wynik może nie wywołać odpowiedzi Riksbanku, który stara się nie wybiegać przed szereg z normalizacją przed ECB.

W Polsce dane makro pozostają drugorzędne, dopóki z RPP nie napłyną sygnały, że zmiana nastawienia jest możliwa w niedalekiej przyszłości. Z tego powodu odczyty CPI (pon), bilansu płatniczego i inflacji bazowej (wt) oraz podaży pieniądza (śr) powinny przejść bez ceka. Najciekawszym dniem dla złotego może być czwartek, jeśli przy niskiej świątecznej płynności przyjdzie się zmierzyć z implikacjami środowego komunikatu FOMC. Jastrzębi wydźwięk FOMC jest większym zagrożeniem dla złotego, ale nie traktujemy tego za wysoce prawdopodobny scenariusz. Mimo to na rynku widać, że popyt na złotego się wyczerpuje i czynniki techniczne mogą wywindować EUR/PLN pod 4,25.

Spot Returns (%)			
1) Australian Dollar	AUD		2.34
2) New Zealand Dollar	NZD		2.06
3) Canadian Dollar	CAD		1.45
4) United States Dollar	USD		1.25
5) Japanese Yen	JPY		0.98
6) Swiss Franc	CHF	0.27	
7) Euro	EUR	0.24	
8) Danish Krone	DKK	0.24	
9) Norwegian Krone	NOK	0.02	
10) Swedish Krona	SEK		

Zmiana procentowa (5 dni) kursów walut G10 względem GBP.
Stan na 2017-06-09 15:30
Źródło: Bloomberg



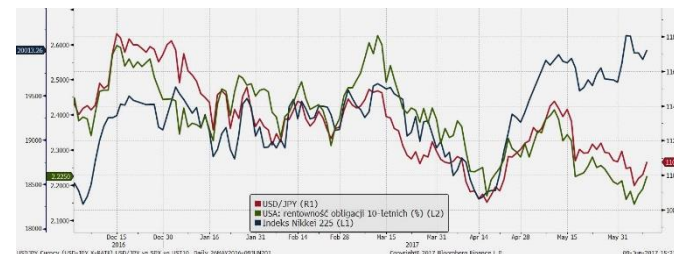
USD/JPY pod wpływem przeciwnych sił
Źródło: TMS Direct

Przyszły tydzień: FOMC, SNB, BoE, BoJ, CPI z US/GB/PL, sprzedaż detaliczna z US/GB/CA, rynek pracy z WB/AU, PKB z NZ

Dane makro w dalszym ciągu pozostają słabym impulsem dla jena i publikowane po weekendzie zamówienia na maszyny (pon) tej opinii nie zmieniają. Inaczej bywa przy decyzji Banku Japonii (pt), a ostatnie komentarze prezesa banku Kurody dotyczące rynku walutowego oraz przecieki o rozważanej strategii wyjścia BoJ z polityki QE (na razie czysto hipotetyczne) podnoszą zmienność na JPY. Nie oczekujemy teraz przełomowych decyzji, co przenosi uwagę na relacje USD/JPY z rentownościami długu USA (większy wpływ Fed) i Nikkei (apetyty na ryzyko). Ryzyka przeważają na korzyść powrotu aprecjacji jena.

W Australii na pierwszym planie jest raport z rynku pracy (czw) i w ostatnim czasie zatrudnienie pozostaje jednym z jaśniejszych punktów gospodarki. Rynek może być pełen oczekiwań na kolejny spadek stopy bezrobocia, więc większe zagrożenie będzie po stronie słabszego odczytu. W ostatnich dniach AUD uwolnił się od nadmiernego pozycjonowania na sprzedaż, ale przy neutralnym nastawieniu RBA i negatywnych impulsach z rynku rudy żelaza trudno budować silne przekonanie do trwałości ostatniego odbicia. Wystąpienia wiceprezesa Dabelle (pon, czw) mogą przypomnieć, że termin ewentualnej podwyżki stóp procentowych jest odległy. W Nowej Zelandii PKB za I kw. (czw) jest gwiazdą kalendarza z oczekiwaniami pobudzonymi przez lepszy od prognoz wynik z sąsiadującej Australii. Korelacja nie jest silna, więc nie wyciągamy pochopnych wniosków, ale rozczarowujący odczyt może podburzyć dobrą postawę NZD w obliczu generalnie pozytywnego sentymentu rynkowego.

W przyszłym tygodniu z Kanady otrzymamy produkcję wytwórczą (czw) i sprzedaż detaliczną (pt). Sprzedaż jest ważniejsza, a ostatnie odczyty są mocno zmienne z miesiąca na miesiąc, co utrudnia właściwą ocenę sytuacji w gospodarce. W kwietniu sprzedaż wzrosła o 0,7 proc., więc teraz ryzyko wokół danych leży po stronie odreagowania. Jednak przy takim pozycjonowaniu rynku większym zaskoczeniem będzie lepszy odczyt. CAD może więcej zyskać na poprawie danych lokalnych, pod warunkiem że ucieknie spod wpływu dołączającej ropy naftowej.



USD/JPY pod wpływem przeciwnych sił
Źródło: TMS Direct

Sporządził:
Konrad Białas
Główny ekonomista

Departament Analiz DM TMS Brokersda@tms.pl**(+48) 22 2766243**

Kierownik Departamentu

Bartosz Sawicki

(+48) 603307161

bs@tms.pl

Główny Ekonomista

Konrad Białas

-

kbi@tms.pl

Analityk Techniczny

Maciej Morawski

-

mmo@tms.pl

Prezentowany raport jest wynikiem analiz prowadzonych przez Dom Maklerski TMS Brokers S.A. i, choć sporządzony został na podstawie wiarygodnych źródeł informacji, TMS Brokers nie gwarantuje kompletności, dokładności i poprawności danych w nich zawartych. Dystrybucja raportu ogranicza się do klientów, z którymi TMS Brokers podpisał odpowiednie umowy świadczenia usług, jak również użytkowników serwisów informacyjnych, w tym serwisów internetowych udostępnianych przez TMS Brokers. TMS Brokers nie ponosi odpowiedzialności za działania podjęte na podstawie rekomendacji, prognoz, przewidywań i jakichkolwiek informacji zawartych w prezentowanym raporcie o ile przy ich przygotowaniu TMS Brokers dołożył należytej staranności. Szczegółowe informacje dotyczące TMS Brokers, zasad sporządzania i rozpowszechniania rekomendacji, źródeł informacji, określenia odbiorców rekomendacji, terminologii fachowej, konfliktów interesów, jak również częstotliwości wydawania i ważności rekomendacji, wskazane zostały na stronach internetowych www.tms.pl w części „zastrzeżenia”.